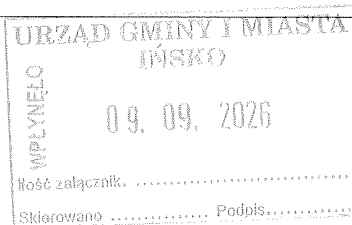


**PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ W IŃSKU**

ul. Boh. Warszawy 38
73 – 140 Insko
powiat stargardzki

tel. 91 5623 – 025
fax. 91 5623 - 063
e-mail: rada@insko.pl

Nasz znak: OK.0003.5.2026.DLD



09.09.2026 r.

**Pani
Ewa Szkołut
Burmistrz Inska**

Na podstawie art. 24 ust.6 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, (t.j. z dnia 21 maja 2026 r., Dz.U. z 2026 r., poz. 662) w załączeniu przekazuję interpelację złożoną przez Radnego Macieja Banasiewicza dnia 8 września 2026 w sprawie zasad odpłatności za wyżywienie dzieci w oddziale przedszkolnym w Insku.

Z poważaniem

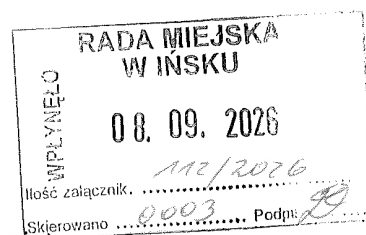
PRZEWODNICZĄCY RADY
[Signature]
Andrzej Racinowski

Otrzymują:

1. adresat
2. a/a

rada@insko.pl

Od: Maciej Banasiewicz <maciekbanan87@wp.pl>
Wysłano: wtorek, 8 września 2026 20:09
Do: rada rada
Temat: Interpelacja
Załączniki: wyżywienie.pdf



Na ręce Pana przewodniczącego składam interpelację kierowaną do Pani Burmistrz.



Steinsland 08.09.2026

Maciej Banasiewicz
Radny Rady Miejskiej w Ińsku

Burmistrz Ińska

INTERPELACJA

W sprawie zasad odpłatności za wyżywienie dzieci w oddziale przedszkolnym w Ińsku

Szanowna Pani Burmistrz,

zwracam się z interpelacją w sprawie zasad odpłatności za wyżywienie dzieci w oddziale przedszkolnym w Ińsku, ponieważ docierające do mnie informacje od rodziców wskazują na sytuację, która w mojej ocenie wymaga natychmiastowego wyjaśnienia i zdecydowanej reakcji ze strony Gminy.

Rodzice wskazują, że są zobowiązani do ponoszenia opłat za całodzienne wyżywienie dziecka, również w sytuacji, gdy dziecko nie korzysta ze wszystkich posiłków. W szczególności dotyczy to podwieczorków, za które rodzic ma ponosić opłatę mimo tego, że dziecko z tego posiłku nie korzysta.

Mówiąc wprost – rodzic ma płacić za coś, czego jego dziecko nie je.

Trudno uznać takie rozwiązanie za normalne, sprawiedliwe i racjonalne. Jeszcze trudniej zaakceptować je w sytuacji, gdy przepisy prawa oświatowego wskazują na dobrowolność korzystania z posiłków i podwieczorków.

Zgodnie z art. 106a ust. 2 ustawy – Prawo oświatowe korzystanie z posiłków i podwieczorków jest dobrowolne i odpłatne. Wobec tego oczekuję od Pani Burmistrz jasnej odpowiedzi, w jaki sposób Gmina rozumie „dobrowolność”, jeżeli rodzic nie może zrezygnować z konkretnego posiłku i musi za niego zapłacić niezależnie od tego, czy dziecko z niego korzysta.

To Gmina przygotowała i przeprowadziła postępowanie dotyczące zapewnienia wyżywienia, określiła warunki zamówienia oraz przyjęła sposób organizacji i rozliczania tej usługi. Rodzice nie uczestniczyli w przygotowaniu dokumentacji przetargowej, nie określali warunków zamówienia i nie mieli wpływu na zawartą przez Gminę umowę.

Dlatego nie może być tak, że konsekwencje decyzji podjętych przez Gminę zostają przerzucone na rodziców.

Moje pytanie brzmi: kto stworzył system, który wymusza na rodzicu opłacanie posiłku, z którego dziecko nie korzysta, kto dopuścił do powstania takiego rozwiązania i dlaczego przed jego wdrożeniem nie zabezpieczono interesu rodziców?

Szczególnie zastanawiające jest to, że w dokumentacji dotyczącej zapewnienia wyżywienia poszczególne posiłki zostały wyszczególnione oddzielnie. Skoro więc Gmina potrafiła rozdzielić śniadanie, obiad czy podwieczorek na etapie przygotowywania zamówienia, to dlaczego rodzic nie może zdecydować, z których posiłków jego dziecko będzie korzystało?

Jeżeli posiłki są odrębnymi świadczeniami, to dlaczego rodzic ma być zmuszany do płacenia za wszystkie?

Oczekuję zatem od Pani wskazania konkretnej podstawy prawnej, na podstawie której obciąża się rodziców kosztami posiłków, z których ich dzieci nie korzystają.

Chcę również wiedzieć, kto po stronie Gminy odpowiadał za przygotowanie tego rozwiązania, kto opracował założenia dotyczące sposobu rozliczania posiłków oraz kto zaakceptował mechanizm, w którym rodzic może zostać obciążony opłatą za niewykorzystany posiłek.

Należy również wyjaśnić, co dzieje się z pieniędzmi pobranymi od rodziców za posiłki, których dzieci faktycznie nie spożyły. Jeżeli rodzic zapłacił za podwieczorek, którego dziecko nie otrzymało lub z którego nie skorzystało, to gdzie trafiają te pieniądze i na jakiej podstawie ktoś je zatrzymuje?

Jest to szczególnie istotne, ponieważ nie mówimy tutaj o abstrakcyjnym problemie. Mówimy o pieniądzach mieszkańców, o pieniądzach rodziców i o opłatach pobieranych od rodzin.

Dlatego oczekuję również informacji, ile pieniędzy pobrano od rodziców za niewykorzystane posiłki od początku roku szkolnego 2026 oraz czy środki te zostały rodzicom zwrócone albo odliczone od kolejnych należności.

Jeżeli problem wynika z konstrukcji zamówienia publicznego lub zawartej umowy, to również należy jasno powiedzieć, kto przygotował takie warunki i dlaczego zaakceptowano rozwiązanie, które może prowadzić do obciążania rodziców kosztami niewykorzystanych posiłków.

Nie można również tłumaczyć rodzicom, że muszą ponosić koszty dlatego, że Gmina zawarła umowę z wykonawcą na określonych warunkach. Umowa zawarta przez Gminę nie może być usprawiedliwieniem dla rozwiązania, które pozostaje w sprzeczności z prawami mieszkańców. To Gmina odpowiada za to, aby zawierane przez nią umowy i przyjmowane rozwiązania były zgodne z obowiązującym prawem.

W związku z powyższym oczekuję od Pani pełnego i konkretnego wyjaśnienia tej sprawy, przedstawienia podstawy prawnej obowiązującego systemu, wskazania osób odpowiedzialnych za jego przygotowanie, udostępnienia dokumentacji dotyczącej

postępowania i sposobu rozliczania posiłków oraz przedstawienia informacji o środkach pobieranych od rodziców za niewykorzystane posiłki.

Jeżeli Gmina nie jest w stanie wskazać jednoznacznej podstawy prawnej, która pozwala na pobieranie od rodzica opłaty za posiłek, z którego dziecko nie korzysta, oczekuję natychmiastowej zmiany tego rozwiązania.

Pragnę Pani przypomnieć że rolą Gminy nie jest stwarzanie mieszkańcom problemów, a następnie tłumaczenie im, dlaczego tych problemów nie można rozwiązać.

Rolą Gminy jest rozwiązywanie problemów mieszkańców.

W tej sprawie oczekuję więc od Pani Burmistrz przede wszystkim odpowiedzialności.

Nie oczekuję przerzucania odpowiedzialności na Dyrektora Szkoły, wykonawcę czy dokumentację.

To Gmina podjęła decyzje organizacyjne. To Gmina odpowiada za ich skutki. I to Gmina powinna dzisiaj odpowiedzieć rodzicom, dlaczego mają płacić za posiłki, których ich dzieci nie spożywają.

Z poważaniem

Małgorzata Bonowicz